

Nie wiadomo kiedy rozpocznie się budowa domu komunalnego

Data publikacji: 4.04.2003 0:00



brak zdjęcia

Sytuacja w budownictwie jest niewesoła - mówi Jerzy Malik, burmistrz Skoczowa. - Od kilku lat miasto i spółdzielnia nie wybudowały nowego budynku mieszkalnego. Dlatego dziś na mieszkanie trzeba czekać 7 lat. W poprzedniej kadencji przymierzaliśmy się do utworzenia Towarzystwa Budownictwa Społecznego. W pewnym momencie radni, kiedy zaczęły się chwiać fundusze i korzystne kredyty na działalność TBS-u, odstąpili od pomysłu. Postawienie budynku komunalnego ożywiłoby sytuację na rynku.

Wszystko jest na dobrej drodze. W ubiegłym roku radni postanowili przeznaczyć na budowę domu komunalnego trochę grosza. Ma stać przy ulicy Bielskiej. W budynku zamieszka 19 rodzin, 12 w mieszkaniach M-3, 7 w M-2. Pozostaje tylko pytanie: kiedy, bo na razie roboty budowlane nie mogą ruszyć z kopyta. I na pewno nie stanie się to z dnia na dzień. Decyzja o warunkach zabudowy została wydana jeszcze we wrześniu 2002 roku. Zgodnie z obowiązującym prawem wpłynęły od niej trzy odwołania, które za pośrednictwem Urzędu Miejskiego w Cieszynie zostały przesłane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bielsku. 30 października SKO uchyliło zaskarżoną decyzję i przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji. W ostatni dzień ubiegłego roku Urząd Miejski w Cieszynie ponownie wydał decyzję o warunkach zabudowy. Od niej także nastąpiły odwołania.

Maria Wrzoś, jedna z mieszkanek, która złożyła odwołanie, obawia się, że wolna przestrzeń nagle zostanie zabrana mieszkańcom tej części miasta.

- Z drugiej jednak strony, jeżeli ten teren ma dalej podupadać, to może lepiej, żeby został sensownie zagospodarowany. Sama kiedyś mieszkałam w bloku - powiedziała.

- Przepychanka trwa i trwa, a my w tym czasie moglibyśmy już wystartować z pracami budowlanymi. Ludzie protestują, że budynek zasłoni im widok, ale przecież w planie przestrzennego zagospodarowania gminy ten teren jest przeznaczony pod takie budownictwo - narzeka burmistrz Malik.

Postawienie budynku komunalnego przy Bielskiej pozwoliłoby także na jakiś czas rozwiązać problem z mieszkaniem socjalnymi w mieście. Okazuje się, że wiele rodzin, które dziś mieszkają w lokalach o obniżonym standardzie, byłoby gotowych zapłacić większy czynsz i przenieść się do wybudowanego bloku przy Bielskiej. Wtedy opuszczone przez nich lokale stałyby się socjalnymi.

Zdaniem Malika, pieniądze z budżetu miasta i Zarządu Budynków Komunalnych powinny wystarczyć na wzniesienie budynku w stanie surowym. Zgodnie z planem inwestycyjnym gminy Skoczów budowa ma zostać zakończona w 2005 roku. Wszystko wskazuje na to, że terminu tego nie uda się dotrzymać.